

Rachela

Wilki

Znów czerwoną założyłaś dziś sukienkę
A dookoła wszędzie jeszcze pełno wiosny
I wyciągasz do mnie swe zaborcze dłonie
Miłość przecież nie do końca wypalona

I Warszawa jeszcze taka kolorowa
I dziewczyny takie same, roześmiane
Nie wyciągaj do mnie swych zaborczych dłoni
Moja miłość jest jak zapach dzikich traw

Zamykam oczy, ja pragnę
Zamykam oczy, ja płonę
Rachelo!!!